

# Efektywne wsparcie gospodarki i regionów

Rozmowa  
z ELŻBIETĄ BIEŃKOWSKĄ,  
Minister Rozwoju  
Regionalnego



– Za nami rok 2010, jaki on był w kontekście pozyskiwanych i wykorzystanych funduszy unijnych?

– Rok 2010 był kolejnym, w którym wykorzystanie Funduszy Europejskich nadzwyczajnie przyspieszyło. W zeszłym roku poświadczylimy w Komisji Europejskiej wydatki na kwotę 35,7 mld zł. To ponad 130 proc. założonego planu. Tym samym został on przekroczony o blisko 9 mld zł. Tak znacząca nadwyżka ma ogromne znaczenie dla gospodarki. Coraz więcej unijnych środków trafia do Polski, co przekłada się na rozwój przedsiębiorstw, nowe miejsca pracy. Do końca zeszłego roku Komisja Europejska zwróciła nam już prawie 15,3 mld euro, stawia to nasz kraj na pierwszym miejscu spośród wszystkich członków UE. Rok 2010 to czas, kiedy mogliśmy już obserwować efekty działania Funduszy Europejskich w Polsce. Za liczbami i umowami stoją dziś konkretne i namacalne rezultaty.

Ubiegły rok był również ważny i udany dla regionów. Sprawdzał się, bowiem wprowadzony przez nas „motywator” w postaci Krajowej Rezerwy Wykonania, zachęcający województwa do sprawnego wdrażania Funduszy Europejskich. Wszystkie uzyskały z tego tytułu dodatkowe fundusze.

Jednak zeszłoroczny sukces polegał nie tylko na sprawnym wydatkowaniu unijnych środków. Warto pamiętać, że w lipcu 2010 r. rząd przyjął przygotowaną przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2010-2020. To kluczowy dokument określający działania rządu wobec regionów. Chcemy wspierać wszystkie województwa poprzez inwestowanie w ich mocne strony. Jednocześnie nie zapominamy o słabszych obszarach, dla których przeznaczone będą dodatkowe środki. Mogę bez wahania podsumować, że wszystkie plany, które zostały przyjęte na 2010 rok, zostały przez nas zrealizowane.

– **Które województwa radzą sobie najlepiej z wykorzystaniem środków unijnych i jak w tym rankingu programów regionalnych wypada województwo śląskie?**

– Generalnie wszystkie województwa świetnie radzą sobie z realizacją swoich regionalnych programów. Wyjątkowe przyspieszenie nastąpiło w zeszłym roku. Motywatorem była m.in. możliwość otrzymania dodatkowych środków z Krajowej Rezerwy Wykonania za efektywne zarządzanie unijnymi pieniędzmi. Średnia, która jeszcze rok temu wynosiła 4,6 proc wskaźnika uprawniającego do udziału w podziale środków, zamknęła się na koniec 2010 wskaźnikiem 26 proc. dla wszystkich województw. Dzięki temu wszystkie regiony spełniły wymagany próg certyfikacji 20 procent środków i wzięły udział w podziale 512 mln euro. W moim przekonaniu wygrali wszyscy. Kto jest na tej liście 1-szy, kto 16-ty ma w tej sytuacji mniejsze znaczenie. Cieszy fakt, że łącznie wszystkie województwa, na realizację projektów, rozdysonowały już ponad 74 proc. środków, czyli 48 mld zł.

– **Jak obecnie wygląda stan wdrażania krajowych i regionalnych programów operacyjnych, realizowanych w ramach Narodowej Strategii Spójności (NSS)? Której z programów operacyjnych najprężniej wykorzystuje fundusze unijne? Który zasługuje na zwycięzcę półmetku NSS?**

– Półmetek właściwie został już przekroczony. Według danych z 27 marca br., rozdysonowaliśmy 62 proc. dostępnych na lata 2007-2013 środków, czyli 162 mld zł. Na taką kwotę mamy już podpisane umowy. Gdy doliczymy pieniądze zarezerwowane na projekty indywidualne odsetek wykorzystanych funduszy wzrośnie mocno ponad 80 proc. Natomiast wartość wniosków o płatność złożonych przez beneficjentów wyniosła 72,7 mld zł, z czego 52,6 mld zł to wkład unijny.

Trudno jest mi wskazać jednego zwycięzcę, bowiem wszystkie programy zarówno krajowe jak i regionalne realizowane są zgodnie z planem, a nawet przekraczają zakładane wyniki finansowe. Pod względem poziomu wypłaconych beneficjentom środków liderem jest Kapitał Ludzki. Warto jednak pamiętać, że program ten wspiera projekty miękkie, które są łatwiejsze do rozliczenia niż chociażby te transportowe z Programu Infrastruktura i Środowisko. Naturalnym jest zatem, że w zależności od specyfiki, programy realizowane są w różnym tempie – co nie oznacza, że któryś z nich jest lepszy, a inny gorszy.

– **Jak wygląda obecnie sytuacja szeroko rozumianych inwestycji budowlanych w kontekście funduszy unijnych?**

– Można stwierdzić, że Polska jest obecnie dużym placem budowy. W całym kraju realizowane są inwestycje infrastrukturalne, polegające na budowie dróg, oczyszczalni ścieków, kanalizacji, obiektów kulturalnych czy jednostek badawczo-rozwojowych. Na podstawie podpisanych umów szacujemy, że długość nowych lub zmodernizowanych dróg wyniesie 8 385 km, z tego udało się już wybudować ponad 3000 km. W Gliwicach realizowana jest budowa Naukowo-Dydaktycznego Centrum Nowych Technologii Politechniki Śląskiej a w Chorzowie Śląskie Międzyuczelniane Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych. To ważne inwestycje w infrastrukturę uczelni wyższych. Na Śląsku realizowanych jest też wiele projektów transportowych jak chociażby modernizacja drogi krajowej nr 69 w Bielsku-Białej, czy budowa połączenia drogi krajowej nr 1 z północną częścią Częstochowy. Wszystkie te inwestycje mają dofinansowanie z Programu Infrastruktura i Środowisko. W skali kraju warto zwrócić uwagę na Warszawę, gdzie z zaangażowaniem unijnych środków realizowane są gigantyczne inwestycje budowlane, takie jak II linia metra, Most Północny czy droga S8.

– **Mamy, czym się chwalić. Wiele inwestycji Programu Infrastruktura i Środowisko w ubiegłym roku zostało oddanych do użytkowania, m.in. największy w Polsce węzeł autostradowy – Gliwice-Sośnica (Budowa autostrady A1, odcinek Pyrzowice, Maciejów, Sośnica). Jakie niespodzianki z obszaru budownictwa szykuje Nam rok 2011?**

– W przypadku projektów współfinansowanych z funduszy UE, zwłaszcza wielkich i kosztownych przedsięwzięć infrastrukturalnych trudno jest mówić o niespodziankach. Są to często wieloletnie inwestycje, od początku do końca szczegółowo zaplanowane, łącznie z oddaniem do użytku. Przykładowo, w sektorze kultury na bieżący rok przewidywane jest między innymi zakończenie przebudowy Amfiteatru Tysiąclecia w Opolu oraz otwarcie drugiego modułu Centrum Nauki Kopernik w Warszawie wraz z planetarium. Natomiast w sektorze transportu czeka nas oddanie do użytku części obwodnicy Serocka, drogi krajowej nr 4 na odcinku Machowa – Łańcut oraz odcinka drogi S7 Skarżysko Kamienica – Występa. Liczymy, również że w połowie roku otwarta zostanie obwodnica Mrągowa, finansowana z Programu

Rozwój Polski Wschodniej. Rok 2011 przyniesie również uruchomienie obsługi transportem kolejowym Lotniska Okęcie.

– **Jaka śląska inwestycja w której wykorzystano środki unijne zrobiła na Pani największe wrażenie?**

– Skala zmian, które dokonały się dzięki funduszom unijnym na Śląsku jest bardzo duża. Praktycznie nie ma gminy, która nie skorzystała by z funduszy unijnych. Inwestycje są tak liczne, że trudno wybrać jedną. Myślę, że mieszkańcy Śląska nie mają problemu, żeby w najbliższym otoczeniu wskazać projekty, które powstały dzięki wsparciu z UE. Wiele z tych inwestycji jest niezwykle ważnych z punktu widzenia rozwoju całego regionu. Oprócz wspomnianego wyżej odcinka autostrady A1, warto wskazać na projekty kulturalne i naukowe, jak chociażby budowa sali koncertowej w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Bielsku-Białej czy Śląskiego Międzyuczelnianego Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych w Chorzowie. W zeszłym roku brałam udział w podpisywaniu umowy na budowę siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. To tylko nieliczne inwestycje realizowane na Śląsku dzięki funduszom unijnym. Wiele projektów jest dopiero w trakcie realizacji, więc tych zmian będziemy mogli obserwować jeszcze więcej.

– **Realizacja inwestycji w formule Partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP) jest na całym świecie niezwykle popularna i prężnie funkcjonująca. W Polsce aktywność w realizacji projektów i ich różnicowanie w formule PPP jest znikome. Co jest tego powodem i co należy zrobić, aby wykorzystać tą formę współpracy przedsiębiorczości prywatnej wspartej prywatnym kapitałem z sektorem publicznym, na wszystkich szczeblach? Czy fundusze unijne mogą stymulować PPP?**

– Na początku roku z inicjatywy Ministerstwa Rozwoju Regionalnego powstała Platforma współpracy w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego. Będzie ona służyć jako forum wymiany informacji, doświadczeń i najlepszych praktyk między samorządami przez realizację konkretnych projektów. Innymi słowy, ma pomóc rozwiązywać rzeczywiste problemy związane z wdrażaniem PPP. Projekty łączące model PPP z funduszami UE podlegają jednocześnie regułom PPP oraz wytycznym dotyczącym Funduszy Europejskich. Jest to wciąż formuła nowa, budząca wiele pytań i wątpliwości. Dodatkowo, pod adresem [www.ppp.gov.pl](http://www.ppp.gov.pl) uruchomiliśmy no-

wy portal informacyjny Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Będziemy na nim zamieszczać wzory dokumentów i umów, zarówno te wypracowywane przez MRR, jak i przekazywane przez uczestników Platformy współpracy. Poligonem doświadczalnym dla procesu wymiany informacji będą cztery duże, pilotażowe projekty spalarniowe z programu Infrastruktura i Środowisko. Następnie będziemy starali się zachęcić samorządy do uruchamiania już w tym budżecie unijnym kolejnych projektów. Mogą to być np. szpitale, szkoły czy projekty związane z poprawą efektywności energetycznej. Zachęcam samorządy do rozważenia realizacji projektów przez partnerstwo publiczno-prywatne. Poza ulgą dla ich budżetów, formuła ta daje mnóstwo innych korzyści: wymusza lepsze przygotowanie projektów, terminowość i oszczędności, lepiej wykorzystuje kompetencje przez podział zadań i ryzyka między sektor publiczny i prywatny.

**– Na koniec proszę Nam zdradzić wyzwania Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na 2011 rok?**

– Obecny rok będzie wyjątkowy z dwóch względów. Po pierwsze, w wielu działaniach kończą się pieniądze i w tych obszarach będzie to ostatni rok, kiedy można starać się o dofinansowanie projektów. Po drugie będzie to rok rekordowy pod względem wydatkowanych środków – szczególnie, że przyspieszą duże projekty infrastrukturalne. W tym roku planujemy poświadczyć w Komisji faktury na kwotę blisko 40 mld zł. Biorąc pod uwagę dobre tempo z 2010 roku, być może będzie to nawet więcej.

Czeka nas również wzmożona praca podczas polskiej Prezydencji w drugiej

połowie roku. Już teraz aktywnie uczestniczymy w debacie na temat przyszłości polityki spójności po 2013 roku. Nasze przewodnictwo w UE będzie doskonałą okazją by pokazać pozostałym państwom członkowskim wymierne korzyści jakie niesie za sobą ta polityka. To będzie również czas rozmów na temat przyszłego budżetu – zależy nam, by Polska otrzymała tyle samo lub więcej Funduszy Europejskich, co w obecnej perspektywie 2007-2013.

**– Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Karolina Galla

**Elżbieta Bieńkowska** pełni stanowisko ministra rozwoju regionalnego od 16 listopada 2007 roku. W latach 1999 – 2007 jako dyrektor Wydziału Rozwoju Regionalnego pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego. Była koordynatorem i negocjatorem zespołu tworzącego Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 oraz członkiem Komitetu Monitorującego Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego.

Wieloletni praktyk zarządzania i wdrażania programów operacyjnych współfinansowanych z funduszy pomocowych i strukturalnych w ramach polityki spójności UE.

Absolwentka filologii orientalnej na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1996 r. ukończyła Krajową Szkołę Administracji Publicznej, a w 1998 r., studia podyplomowe według programu MBA w Szkole Głównej Handlowej.

# Miasto w aglomeracji – zarządzanie przestrzenią

Katowicki oddział Towarzystwa Urbanistów Polskich zorganizował 10 lutego 2011 r. w Archibarze – Galerii Architektury, konferencję poświęconą modelowi zarządzania przestrzenią miast aglomeracji górnośląskiej w aktualnych warunkach prawno-ustrojowych.

Spotkanie miało na celu pomóc śląskim miastom w organizowaniu efektywnych struktur zarządzania rozwojem przestrzennym, a także wyłonić Zespół Roboczy do przygotowania „Rekomendacji środowiskowych dla metropolitalnego systemu organizacji zarządzania rozwojem przestrzennym”.

Konferencja została podzielona na trzy bloki tematyczne. W pierwszej części poruszono kwestie związane z modelem organizacyjnym zarządzania rozwojem przestrzennym, na przykładach Krakowa, Łodzi, Poznania, Wrocławia i miast niemieckich. Przedstawiono zasady godzenia współpracy z jednoczesną wzajemną konkurencją miast, wskazano

polo samodzielności i zakres niezbędnej współpracy miast metropolii – wyjaśniono, jak dopasowywać do nich struktury organizacyjne systemu zarządzania rozwojem przestrzennym w miastach.

Druga część spotkania poświęcona była praktyce zarządzania rozwojem przestrzennym w miastach. Przedstawiono model Biura Rozwoju Wrocławia. Następnie na przykładzie miast aglomeracji górnośląskiej (Jaworzno, Ruda Śląska, Sosnowiec, Gliwice, Zabrze, Chorzów i Katowice) ukazano istniejące struktury zarządzania przestrzenią, ich siły i słabości; požądane kierunki przekształceń, najistotniejsze zagrożenia. Omówiono zagadnienia planowania i ko-

ordynacji rozwoju obszarów metropolitalnych w przepisach dotyczących kształtowania przestrzeni.

Konferencja zakończyła się dyskusją nad optymalnym modelem organizacji służb zarządzania rozwojem przestrzennym w miastach naszej aglomeracji.

W spotkaniu uczestniczył **Józef Kukłok-Opolski**, Prezes Architektonicznego Biura Projektów AB-Projekt oraz Wiceprezes Śląskiej Izby Budownictwa, który w trakcie **II Śląskiego Forum Inwestycji Budownictwa i Nieruchomości** był moderatorem bloku tematycznego poświęconego kwestiom planowania i zagospodarowania przestrzennego kraju i regionu.